

Uniwersalnym powitaniem jest w polszczyźnie formuła Dzień dobry!, stosowana o każdej porze dnia. Można ją uzupełnić dodatkowymi określeniami, np.: Dzień dobry pani; Dzień dobry panu, a także: Dzień dobry, panie inżynierze-, Dzień dobry, pani doktor. Spotykane niekiedy formuły typu: Dzień dobry panu inżynierowi! są przestarzałe i nie mieszczą się we współczesnej etykiecie językowej.

Współczesna polszczyzna odznacza się bogactwem form powitalnych, nacechowanych stylistycznie i ekspresywnie – od oficjalnych i podniosłych (np. Witam!), poprzez religijne (np. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!), do nieoficjalnych (np. Czołem! Cześć!) i bardzo potocznych (np. Siema!). Umiejętność wyboru którejs z nich w zależności od sytuacji komunikatywnej jest świadectwem dobrego opanowania zwyczajów językowych i kultury osobistej.

Analogiczna sytuacja występuje przy posługiwaniu się formułami pożegnań. Oprócz neutralnego, nienacechowanego do widzenia!, i rzadszego, oficjalniejszego, do zobaczenia! używa się wielu formuł należących do różnych stylów i rozmaicie nacechowanych emocjonalnie (np. Żegnam panią! Z Bogiem! Pa! Ciao! Trzymaj się! Buźka! itd.). Ostatnio dołącza się do tego, wzorowaną na angielskim, formułkę Miłego dnia życzę! (a także: Życzę panu miłego wieczoru! Życzę państwu miłej nocy! itd.).

Źródło: A. Markowski, www.zbadane.pl